



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(52)**

5. posiedzenie  
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu  
w dniu 12 grudnia 2001 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni nazwy Akademia Morska w Gdyni.
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie nazwy Akademii Wychowania Fizycznego im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku-Oliwie.

*(Początek posiedzenia o godzinie 13 minut 15)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marian Żenkiewicz)*

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Otwieram piąte posiedzenie senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu.

Serdecznie witam pana ministra Adama Giersza, podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu, znanego zresztą z tego, że jest związany ze sportem. Witam serdecznie rektorów wyższych uczelni – pana profesora Czerwińskiego z Gdańska i pana Piotra Przybyłowskiego, rektora Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni. Witam także pana Marka Szymońskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Myślę, że wszystkich przywitałem. Witam serdecznie państwa senatorów. Proponuję przystąpienie do obrad.

Dzisiejszy porządek obrad naszego posiedzenia obejmuje dwa punkty, a mianowicie rozpatrzenie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni nazwy „Akademia Morska w Gdyni” – druk senacki nr 24, i rozpatrzenie ustawy o zmianie nazwy Akademii Wychowania Fizycznego imienia Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku-Oliwie – druk senacki nr 25.

Czy państwo senatorowie mają do przedstawionego programu jakieś uwagi bądź uzupełnienia?

Jeśli państwo nie mają uwag, to przechodzimy już do procedowania nad punktem pierwszym.

Kto przemówi w imieniu rządu?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma posła sprawozdawcy. Rozumiem, że pan minister zechce nam przedstawić projekt tej ustawy.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Pan minister przedstawi stanowisko rządu odnośnie ustawy rozpatrywanej w pierwszym punkcie naszych dzisiejszych obrad, a mianowicie ustawy o nadaniu Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni nazwy Akademia Morska w Gdyni.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Minister infrastruktury wnosi pewną poprawkę do ustawy, a mianowicie naszą intencją jest, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 października 2002 r., to znaczy na początku nowego roku akademickiego albo żeby dodać zapis, że Akademia Morska w Gdyni rozpoczyna swoją działalność dydaktyczną w roku akademickim 2002/2003.

---

Jeżeli chodzi o uzasadnienie, to...

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Jaki jest zatem, konkretnie, wniosek pana ministra?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

Wnoszę, aby dodać zapis, że Akademia Morska w Gdyni rozpoczyna swoją działalność dydaktyczną w roku akademickim 2002/2003.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Czyli o to, aby zmienić art. 2 tej ustawy, czy tak?

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński: Tak.)*

Czy nic nie wchodzi w kolizję z tym, że, jak rozumiem, ta nowo nazywana szkoła przyjęłaby osobowość prawną później niż w dniu 1 stycznia? Czy nie będzie tu żadnej kolizji związanej z przygotowaniem do zmiany statusu? Bo nie wiem, czy w szkole podejmuje się jakieś wewnętrzne działania, które wymagałyby takiego terminu, jaki został zaproponowany.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

W kwietniu odbędą się wybory rektorskie i po wyborach nowe władze przygotowują statut nowej uczelni, bo w praktyce będzie to zmiana nie tylko nazwy, ale także statusu. Statut Akademii Morskiej w Gdyni będzie więc przygotowany przed początkiem nowego roku akademickiego, w którym uczelnia rozpocznie działalność już jako Akademia Morska w Gdyni. Z punktu widzenia Ministerstwa Infrastruktury to będzie najbardziej prawidłowe rozwiązanie.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Panie Ministrze, rozumiem i nie chciałbym polemizować, ale sądzę, że kwestia momentu ewentualnego wyboru nowego rektora nie ma żadnego związku z tą ustawą. Jak rozumiem, istnieje ciągłość prawna i w związku z tym władze uczelni mogą podjąć już w tej chwili odpowiednie działania, jeżeli będzie taka potrzeba.

Ale rozumiem, że pan wnosi, żeby zmodyfikować treść art. 2.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

Tak, bardzo proszę o zmodyfikowanie art. 2.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dobrze. To znaczy wnosi pan, żeby w jakim terminie ustawa weszła w życie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

Z dniem 1 października 2002 r.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dobrze, ja nie będę prowadził dyskusji na ten temat, Panie Ministrze. Rozumiem, że jeszcze później...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie, chwileczkę, Panowie, po kolei.

Proszę o opinię przedstawicielkę Biura Legislacyjnego.

**Referent w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Urszula Góral:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Zgodnie z opinią Biura Legislacyjnego ustawa dokonuje tylko zmiany nazwy szkoły, a nie przekształca uczelni i dlatego wejście w życie ustawy od 1 października jest, według nas, prawidłowe. Ale druga propozycja pana ministra, propozycja zmiany nazwy uczelni dopiero od 1 października, budzi zastrzeżenia, ponieważ nie dokonuje się likwidacji wyższej szkoły, tylko po prostu zmienia się nazwę. Dlatego ustawa może wejść w życie z dniem 1 października...

*(Głosy z sali: 1 stycznia.)*

Wchodzi 1 stycznia, ale pan minister proponował, żeby zmiana nazwy weszła w życie dopiero z dniem 1 października, czy tak?

*(Głos z sali: Tak.)*

I ta wersja nie budzi zastrzeżeń.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

To znaczy, czy są... *(Rozmowy na sali)*

Proszę państwa, przepraszam bardzo, prowadźmy dyskusję w sposób uporządkowany.

Czy są ze strony Biura Legislacyjnego konkretne uwagi do tej bardzo krótkiej, dwuartykułowej ustawy?

*(Referent w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Urszula Góral: Nie ma.)*

Nie ma. Dobrze. Znamy stanowisko pana ministra, który uważa, że art. 2 należałoby zmienić. Ja nie dyskutuję nad tym w tej chwili. Dyskusję jeszcze przeprowadzimy. A jeżeli uznamy to za zasadne, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ktoś z państwa senatorów, jeśli zechce, przejął ten wniosek później, po dyskusji.

Proszę bardzo, najpierw pan senator Gierek. Potem pan senator Wittbrodt.

**Senator Adam Gierek:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Wydaje mi się, że kiedy jest mowa o akademii, to musimy wziąć pod uwagę kryteria, które muszą być spełnione, aby uczelnia stała się akademią, czyli, po przetłumaczeniu na angielski, uniwersytetem, co jest bardzo istotne z punktu widzenia nobi-

litacji tej jednostki. Ponieważ ta uczelnia spełnia odpowiednie kryteria, co zostało stwierdzone, nie widzę powodów, aby wiązać kwestię nazewnictwa z przyszłą strukturą. Ona już teraz spełnia te kryteria, więc uważam, że od 1 stycznia, zgodnie z propozycją, jej nazwa powinna ulec zmianie.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam raczej pytania. Jeżeli miałby być zmieniony termin, to, oczywiście, nie na 1 października, ale, jak to się zwykle praktykowało, na 1 września. Dzięki temu zostaje zawsze miesiąc na przygotowania. Mam także pytanie, czy ta uwaga resortu była rozpatrywana podczas obrad komisji sejmowej i Sejmu? Bo pan minister mówi, że jest to stanowisko rządu. Czy to jest rzeczywiście stanowisko rządu, czy tylko i wyłącznie resortu? Skąd się to wzięło teraz, na tym etapie, skoro Sejm przyjął takie rozwiązanie, jakie jest i nie pamiętam, żeby tego rodzaju uwaga została zgłoszona w Sejmie?

I wreszcie trzecia rzecz, o której chcę powiedzieć. Tutaj chodzi tylko o zmianę nazwy. Jak mówiła pani z Biura Legislacyjnego, to nie jest przekształcenie. Pan przewodniczący wspominał, że gdyby to było przekształcenie, to wymagałoby, zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawnymi, powołania rektora na rok, itd., itd. Ale jeżeli chodzi tylko o zmianę nazwy i zachowuje się ciągłość prawną, to myślę, że nie ma potrzeby powoływania nowego rektora w innym trybie. Dlatego kieruję te pytania do pana ministra.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Przepraszam, wróć jeszcze do wypowiedzi pana senatora Gierka. Czy mam rozumieć pana wypowiedź jako wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze. Spytałem, bo pan nie sformułował tego jasno. Jest zatem jeden wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Jest też pytanie pana senatora. Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

Sprawa została ustalona w taki sposób, że minister infrastruktury, niestety, nie zdążył się wypowiedzieć na temat projektu ustawy. Stało się tak, bo nie dostaliśmy wcześniej żadnego zawiadomienia.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ustaliliśmy z wchodzącym właśnie teraz na salę przewodniczącym komisji sejmowej, panem Franciszkiem Potulskim, że podczas obrad komisji senackiej będzie można wnieść tę poprawkę.

Jeżeli chodzi o Wyższą Szkołę Morską w Gdyni, to chcę wszystkim państwu przypomnieć fakt, iż ta uczelnia korzysta z obowiązującego w odniesieniu do wyższych szkół morskich specjalnego wyłączenia stosowania niektórych przepisów ustawy o szkolnictwie wyższym. Głównie dotyczy to zatrudniania profesorów bez stopnia naukowego doktora habilitowanego. W uzasadnieniu, które przedstawiano, aby dokonać takiego zapisu i wydać takie rozporządzenie, wskazywano na specyfikę wyższych szkół morskich związaną z kształceniem kadr oficerskich dla marynarki handlowej i fakt, że proces dydaktyczny w nich realizowany powinien odpowiadać temu celowi.

Zmiana nazwy na akademię wiąże się ze zmianą wymogów ustawowych. Zwolnienia od przepisów ustawowych dotyczące zatrudniania na stanowisku profesora nadzwyczajnego osób bez stopnia naukowego doktora habilitowanego, a także możliwość wyboru rektora uczelni bez stopnia naukowego doktora habilitowanego, zgodnie z tym rozporządzeniem, nie odpowiadają wymogom, jakie powinna spełniać akademia morska, czyli uczelnia o nazwie, którą tutaj teraz proponujemy. W związku z tym nasze stanowisko...

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Panie Ministrze, bardzo przepraszam, ale pan mówi zupełnie o czym innym.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński: Uzasadniam, dlaczego chcemy...)*

Nie ma zastrzeżeń merytorycznych do zmiany nazwy, bo jest uchwała Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego z 13 września. Rozumiem więc, że merytoryczne sprawy są już poza nami. W tej chwili dyskutujemy tylko i wyłącznie o terminie wejścia w życie tej ustawy, a nie o okolicznościach związanych ze zmianą nazwy uczelni. Proponowałbym więc, żeby tego wątku nie rozwijać, tylko ograniczyć się do argumentów za przyjęciem tej ustawy z dniem 1 stycznia bądź – jak pan proponuje – 1 października.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Szymoński:**

W tej sprawie przychylam się do propozycji pana profesora Wittbrodta, żeby zmienić nazwę od 1 września ze względu na cykl funkcjonowania uczelni. Ale jest to spowodowane faktem, iż niewątpliwie trzeba dostosować statut uczelni do nowej nazwy i na to powinien być czas. 1 stycznia jest tuż, tuż, a naszym zdaniem okres do 1 września – zmieniam teraz swoją wersję – do 1 września to będzie czas wystarczający, żeby zaczęła funkcjonować Akademia Morska w Gdyni.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Chwileczkę, proszę państwa. Zanim udzielię państwu głosu, pozwolę sobie przywitać pana posła Franciszka Potulskiego, przewodniczącego komisji sejmowej, i poprosić go – chcieliśmy pana posła poprosić o to na początku, ale pana nie było – o ustosunkowanie się do wniosku rządowego, albowiem pan minister powołuje się na to, że ten wniosek był przedmiotem uzgodnień z panem jako przewodniczącym komisji

sejmowej. Pan minister wnosił – przypominam, bo pana posła nie było – żeby ustawa weszła w życie z dniem 1 października, a następnie zmienił swoją propozycję terminu na 1 września. Muszę powiedzieć, że nadal nie bardzo to rozumiem.

Ale może udzielimy głosu panu przewodniczącemu. Następna będzie pani senator Staniszevska.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Tylko ad vocem. Ja nie stawiałem wniosku, tylko mówiłem, że jeżeli już mówimy o zmianach, to w grę wchodziłby tylko taki termin.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dobrze, dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Pośle.

**Posel Franciszek Potulski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Przepraszam za spóźnienie, ale uwierzyłem w słowo pisane i siedziałem z kilkoma senatorami w sali nr 176. To nie jest kwestia braku punktualności. Denerwowaliśmy się nawet, że posiedzenie komisji się jeszcze nie rozpoczęło.

Przede wszystkim, oba projekty są jeszcze niedokończone. Powstały podczas poprzedniej kadencji jako wynik niedokończonego procesu legislacyjnego. Oba były już u nas, w Sejmie i właściwie popełniliśmy błąd, usiłując wpisać 8 grudnia jako datę osiemdziesięciolecia uczelni.

Jeżeli chodzi o pozytywne – jak zaznaczył pan przewodniczący – stanowisko Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, to można powiedzieć, że zmiana nazwy sankcjonuje w tym przypadku stan uczelni. W poprzedniej kadencji Sejm niekiedy przyjmował zmiany nazw różnych uczelni, nie zawsze spełniających kryteria, jakim akademia powinna odpowiadać, przy sprzeczności i rządu, i rady głównej. W tym przypadku nie ma żadnych merytorycznych zastrzeżeń.

Sprawa tej daty jest właściwie drugorzędna, jeśli pominąć to, że również pan minister podczas sobotniej uroczystości gratulował uczelni nadania nazwy akademii. Ale my w czasie posiedzenia komisji zamieniliśmy 8 grudnia na 1 stycznia, chodziło o odpowiednie vacatio legis. Tu może być pewien problem, bo proces legislacyjny nie jest skończony i trzeba by jeszcze pewnie zostawić panu prezydentowi czas do podpisu, ale, jak rozumiem, w sprawie samej zmiany nazwy nie ma zastrzeżeń.

A co do ewentualnej poprawki, to jeśli państwo uchwalicie, że ustawa ma wejść w życie innego dnia, to po prostu komisja będzie się musiała do tego ustosunkować. Nie sądzę, żeby miała jakiegokolwiek zastrzeżenia, więc to jest właściwie w państwa rękach. Jeżeli mogę coś sugerować, to prosiłbym o przedstawienie stanowiska rządu, dlatego że sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu mówił, że szkoła pozostaje tą samą szkołą, niezależnie od tego, jaką nosi nazwę i jej statut wewnętrzny też pozostaje tym samym statutom. W związku z tym zmiany wyczerpią się w zmianie nazwy i nie będzie to pretekstem do powstania szczególnych zawirowań.



**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo panu posłowi.

W świetle wypowiedzi pana posła tym bardziej nie rozumiem sporu, który zaczynamy w tej chwili toczyć, ale proszę bardzo, jako pierwsza w kolejności, pani senator Staniszevska.

**Senator Grażyna Staniszevska:**

Myślę, że to, co powiedział pan minister, jest dość logiczne, dlatego że studenci, którzy rozpoczną w październiku studia w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni, powinni je ukończyć, przynajmniej ten rocznik, w Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni, a nie w akademii. A zatem chociażby ze względu na zawirowania proceduralne związane z tym, że studenci rozpoczęliby dany rok akademicki na jednej uczelni, a skończyli na innej, wydaje mi się dość logiczne, żeby nazwę zmieniać z nowym rokiem akademickim.

Chcę jeszcze zapytać – bo zaczęliśmy tę debatę niejako od tyłu, od wniosków i poprawek, a nie od przedstawienia projektu – jaka jest opinia rady głównej, czy możemy ją dostać?

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Cytowałem opinię Rady Głównej. Ona jest bardzo krótka.

(*Senator Grażyna Staniszevska: Jednozdaniowa?*)

„Pozytywnie zaopiniować przedłożony projekt ustawy.”

(*Senator Grażyna Staniszevska: Nie ma tam żadnych...*)

Nie ma. „Przekazać niniejszą uchwałę sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.” Nie ma żadnych zastrzeżeń.

**Senator Grażyna Staniszevska:**

W porządku. Chcę się przychylić do wniosku pana ministra o to, żeby przesunąć zmianę nazwy nie na 1 października, ale 1 września, z uwagi na logikę i brak komplikacji.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Z uwagi na logikę również studenci, którzy zdają egzaminy w czerwcu, powinni wiedzieć, na jaką uczelnię zdają. Czy pan poseł chciał coś dodać?

**Poseł Franciszek Potulski:**

Chcę zadać pytanie: czy to jest wniosek o przesunięcie wejścia w życie ustawy o cztery lata? Bo studenci, którzy w tej chwili są na pierwszym roku, zdawali do Wyższej Szkoły Morskiej. Pani senator sugerowała, że skończyć mają również Wyższą Szkołę Morską, co by oznaczało czteroletnie przesunięcie.

**Senator Grażyna Staniszevska:**

Nie, nie. Chodzi mi o jeden rok akademicki, który jest pewną całością.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani senator Christowa.

**Senator Czesława Christowa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja także przychyliam się do wniosku ministerstwa ze względu na cały cykl organizacyjny i przygotowawczy konieczny przy wprowadzaniu tego typu rozwiązań. W związku z tym proponuję, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 września.

Motywuje to następująco: po pierwsze, wniosek spełnia warunki formalne i, jak sądzę, możemy być pewni, że jest on prawidłowy; po drugie, przesunięcie tego terminu wiąże się z sugestią Biura Legislacyjnego Senatu oraz uwagą ze strony ministerstwa; po trzecie, chodzi o względy praktyczne, o których mówiłam; a po czwarte, w trakcie przygotowywania jest także wniosek Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie i byłoby dobrze, aby te dwie uczelnie, które reprezentują równie wysoki standard, zarówno w Polsce, jak na arenie międzynarodowej, stały się akademiami w tym samym czasie. To jest jeszcze jeden powód. Można go jednak potraktować jako moją indywidualną sugestię wynikającą z patriotyzmu lokalnego.

Uważam jednak, że wszelkie zmiany, jakich dokonuje się na uczelni, powinny się zaczynać na początku roku akademickiego. Do września jest jeszcze dużo czasu, żeby przygotować regulamin. Jest jeszcze czas, żeby – już wiedząc, że akademia powstanie – wybrać władze i spełnić wszystkie warunki, jakie wynikają ze statusu akademii. One są większe niż wymagania stawiane wyższym szkołom morskimi, o czym mówił także pan minister. Proponuję więc jednoznacznie, aby zmienić nazwę od 1 września. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Mamy zatem dwa wnioski: jeden o przyjęcie ustawy bez zmian, drugi o wprowadzenie zmiany w art. 2, zmianę terminu wejścia w życie ustawy z 1 stycznia na 1 września.

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt chciał jeszcze zabrać głos.

(*Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.*)

A, przepraszam. Najpierw pan senator Smorawiński.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo, jak powiedział pan poseł sprawozdawca, w poprzedniej kadencji zajmowaliśmy się dość dogłębnie zmianą nazw uczelni. Tym z państwa, którzy nie uczestniczyli wtedy w obradach, pragnę powiedzieć, że bardzo dogłębnie analizowaliśmy nazewnictwo, etymologię wyrazów, itd. Wtedy spieraliśmy się generalnie o samą nazwę „akademia”, która bardzo trudno się tłumaczy na język angielski i nie odpowiada naszemu wyobrażeniu o akademii.

Ale to wszystko jest już poza nami, zdecydowaliśmy się na przemianowanie kilku wyższych szkół pedagogicznych i, choć wtedy się sprzeczyliśmy, w tej chwili mamy już jednoznaczne przekonanie, że jeśli uczelnia spełnia warunki dyktowane przez radę główną, to możemy ją przemianować. Jako rektor uczelni naprawdę mogę powiedzieć, że to nie ma żadnego związku z wyborami czy czymkolwiek innym, co się dzieje na uczelni. Nie zmienia się statutu uczelni, ale tylko jej nazwę. Oczywiście, jest kwestia wymiany pieczętek, może lepiej to zrobić latem. Jeśli jednak senat uczelni sobie tego życzy, jeśli uczelnia ma określone powody, dla których chce zmienić nazwę od 1 stycznia, uważam, że my, jako parlamentarzyści, naprawdę nie powinniśmy temu przeszkadzać, bo to nic nie zmienia w życiu uczelni, nie ma na przykład żadnego związku z powoływaniem czy wyborem rektora. To jest po prostu coś innego.

Nie zgadzam się z panią senator Staniszewską, bo jeśli będziemy tak logicznie rozumować, że tegoroczni studenci mają skończyć uczelnię o tej samej nazwie, to – co już zostało powiedziane – dotyczy to także tych, którzy zdawali egzamin, czyli praktycznie nazwa mogłaby być zmieniona dopiero za pięć lat. Popieram więc złożony przez pana profesora Gierka wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek czyli wprowadzenie zmienionej nazwy od 1 stycznia. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Smorawiński już powiedział dużą część tego, co ja zamierzałem powiedzieć. Dla mnie nie liczą się argumenty inne niż merytoryczne, czyli spełnianie przez uczelnię standardów jakości określonych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego. Mamy pozytywną opinię rady, wobec czego żadne argumenty związane z tym, że uczelnia coś spełnia, a czegoś nie spełnia...

*(Głos z sali: Nie wchodzą w grę.)*

Uważam wręcz odwrotnie. Stwierdzenie, że uczelnia nie spełnia pewnych wymagań, jest nieprawdą, skoro rada główna określiła standardy i rada główna, wydając pozytywną opinię, potwierdziła, że zostały one spełnione.

Jeżeli chodzi o termin, to również nie rozumiem, jak my możemy osądzać, czy uczelnia zdąży czy nie zdąży się przygotować, skoro sama uczelnia chce wprowadzić nową nazwę od 1 stycznia i skoro nie zapytaliśmy nawet rektora o zdanie. Chcę więc poprosić rektora, żeby powiedział, na ile uczelnia jest przygotowana do zmiany nazwy z dniem 1 stycznia, bo z tego, co wiem, sprawa nazwy Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni od dawna jest dyskutowana w środowisku tej szkoły.

Uważam również, że nie można wiązać ze sobą spraw dwóch szkół, skoro są to autonomiczne uczelnie. Jeżeli Wyższa Szkoła Morska w Szczecinie będzie chciała zmienić nazwę i będzie spełniała odpowiednie warunki, to w swoim czasie przejdzie wniosek w jej sprawie. To jest troszeczkę tak, jak w przypadku integracji z Unią Europejską: jeżeli ktoś spełnia warunki, to wchodzi, a nie czeka, aż kto inny również za-

cznie spełniać warunki i aż przygotuje wniosek w tej sprawie. Jak będzie taki wniosek, to będziemy go rozpatrywali.

W pełni zatem popieram wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Chcę jednak poprosić pana rektora o wypowiedź w sprawie stanu przygotowań do wprowadzenia tej nowej, ale nie wprowadzającej merytorycznych zmian w szkole, nazwy z dniem 1 stycznia. To wszystko, dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Udzielę w odpowiednim momencie głosu panu rektorowi.

Teraz poprosił o głos senator Piwoński. Następny będzie senator Kozłowski.

**Senator Zbyszko Piwoński:**

Chcę tylko prosić o to, żebyśmy wysłuchali opinii rektora, bo myślę, że ma ona niebagatelne znaczenie w naszej debacie. Ograniczam swoją wypowiedź do prośby o opinię pana rektora.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Kozłowski.

**Senator Marian Kozłowski:**

Pragnę powiedzieć, że jestem za zmianą nazwy. Mam jednak wątpliwości, ponieważ pochodzę z uczelni, która zmieniła nazwę z dniem 1 września, mimo wcześniejszego uchwalenia przez Sejm stosownej ustawy, i w pierwszym roku miała rektora komisarycznego. W Siedlcach po zmianie nazwy Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej na Akademię Podlaską także był rektor komisaryczny. Czy nie będzie podobnej sytuacji w tej przyszłej akademii morskiej? Czy coś się zmieniło w ustawie o szkolnictwie wyższym albo przepisach wykonawczych? Bo wiem, że w przypadku dwóch uczelni, olsztyńskiej i siedleckiej, przez pierwszy rok był rektor komisaryczny, a dopiero później wybrany w demokratycznych wyborach. Jeśli więc miałyby tak być także tym razem – sądzę, że to wyjaśni przedstawiciel resortu – to jestem za zmianą nazwy od 1 września.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Pragnę pana od razu uspokoić, że tu mamy jakościowo zupełnie inną sytuację. W przypadku pańskiej uczelni i uczelni siedleckiej zmieniał się status szkoły, natomiast tutaj pozostaje on niezmienny.

Proszę pana rektora o udzielenie odpowiedzi na pytanie postawione przez pana senatora Wittbrodta. Interesuje ona nas wszystkich. Proszę bardzo.

**Rektor Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni Piotr Przybyłowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Dziękuję za udzielenie mi głosu. Bardzo się cieszę, że mogę powiedzieć kilka słów. Wyższa Szkoła Morska w Gdyni przygotowywała się do złożenia tego wniosku przez wiele, wiele lat. Musieliśmy spełnić określone kryteria kadrowe i naukowe, konkretnie chodzi o uprawnienia do nadawania stopnia doktora. Nie ma to absolutnie nic wspólnego z przekształcaniem uczelni. Jest to tylko zmiana nazwy.

Dlaczego chcemy zmienić tę nazwę? Nasza uczelnia, jako pierwsza w kraju, zaczęła kształcić specjalistów na tak zwany globalny rynek pracy, rynek Unii Europejskiej, ale jej nazwa – nie chcę jej nazwać gorsetem – zmniejsza szanse naszych absolwentów, szczególnie tych, którzy pływają na statkach. Sądzę też, że za dwa lata, kiedy Polska ma wejść do Unii Europejskiej, powinno być jak najwięcej uczelni akademickich, o takich nazwach jak na przykład „Gdynia Maritime University”. Teraz mamy Wyższą Szkołę Morską w Gdyni, czyli wyższą uczelnię. Ale od dawna kojarzono tę uczelnię z kształceniem zawodowym. Rzeczywiście, ta szkoła – na początku, przez osiem lat, była to Szkoła Morska w Tczewie – kształciła dla polskiej żeglugi i marynarki wojennej specjalistów na poziomie zawodowym. Dopiero w roku 1968 stała się wyższą uczelnią, rozszerzając swoje kompetencje i zakres kształcenia akademickiego.

Zmiana nazwy nie ma absolutnie nic wspólnego ze zmianą statutu i z wyborami rektora. Taka jest wola naszych absolwentów, studentów i pracowników. Zresztą pan minister niedawno był członkiem senatu, który jednomyślnie głosował za tym, żeby ta uczelnia miała w nazwie słowo „akademia”.

Jeśli chodzi o Wyższą Szkołę Morską w Szczecinie, to, zanim wysłałem nasz wniosek do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, do naszego ministerstwa resortowego, do rady głównej, rozmawiałem na ten temat z rektorem tej uczelni, panem profesorem Stanisławem Gucmą. Powiedział, żebym wysłał ten wniosek, nie czekając na niego, dlatego że uczelnia szczecińska jeszcze nie spełnia wszystkich kryteriów, nie ma dwóch uprawnień pozwalających na nadawanie stopnia doktora. Pozwolę sobie zacytować, powiedział: nie czekaj. Bo tu nie chodzi o rywalizację, proszę państwa, chodzi o to, żeby prestiż tej uczelni, skoro odpowiednie warunki są spełnione, mógł wydać jakieś konkretne owoce.

Jeśli chodzi, Panie Senatorze – zwracam się do pana senatora Kozłowskiego, z którym przecież...

*(Senator Marian Kozłowski: Chodziliśmy razem do szkoły.)*

...chodziliśmy razem do szkoły, to prawda. Proszę państwa, cieszę się, że powstał Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, bo jest mi bardzo bliski. Trzeba jednak pamiętać, że on powstał z trzech uczelni: Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Rolniczo-Technicznej i Warmińskiego Instytutu Teologicznego. Była to więc zupełnie inna sytuacja niż u nas. Chcę powiedzieć, że ja przecież 31 sierpnia kończę moją drugą kadencję. Chciałbym po prostu doprowadzić do końca różne drobne sprawy organizacyjne. Potem następny rektor będzie oceniał, czy trzeba zmieniać statut, czy nie, ale na dzień dzisiejszy nie ma takiej potrzeby.

Ci jednak, którzy będą zdawali egzamin wstępny – pan przewodniczący już powiedział o tym, jakie to jest ważne – będą wiedzieli, do jakiej uczelni mają wstąpić. A oni o to pytają. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Rektorze.

Myślę, proszę państwa, że sytuacja jest zupełnie jasna.

Chciałbym zaproponować, jeśli można, zakończenie dyskusji ze względów czysto organizacyjnych. Pan minister spieszy się na posiedzenie rządu, a jest przewidziany w drugim punkcie porządku obrad.

Zapytuję więc, czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos.

Jeżeli nie ma chętnych, to przystępujemy do głosowania.

Jako pierwszy przegłosujemy wniosek dalej idący, wniosek pana senatora Adama Gierka o przyjęcie ustawy bez poprawek.

A zatem zapytuję: kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem ustawy bez poprawek, zechce podnieść rękę w górę. (13)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek przeszedł przy 1 głosie sprzeciwu.

Pozostaje sprawa wyznaczenia osoby, która przedstawi to na posiedzeniu Senatu. Jeśli można, mam propozycję. Rozmawiamy o dwóch uczelniach z Gdańska. Sądzę, że wypadałoby, żeby w przypadku jednej z nich sprawozdawał pan senator Wittbrodt, jako senator z tego okręgu. Panie Senatorze, rozumiem, że pan podjąłby się sprawozdania w sprawie jednej z tych uczelni?

(*Senator Edmund Wittbrodt: A nawet dwóch.*)

A sprawozdawanie w sprawie drugiej zaproponowalibyśmy koledze Smorawińskiemu, bo jest to zgodne z jego profesją. Rozumiem, że pan senator się zgadza.

Dziękuję już za obecność panu ministrowi.

Przechodzimy do punktu drugiego – do ustawy z dnia 5 grudnia o zmianie nazwy Akademii Wychowania Fizycznego imienia Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku-Oliwie. Jest to również ustawa składająca się z dwóch artykułów. Art. 1 określa sposób zmiany, a brzmi tak: „Akademii Wychowania Fizycznego im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku-Oliwie nadaje się nazwę «Akademia Wychowania Fizycznego i Sportu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku»”. Czyli przede wszystkim do poprzedniej nazwy dodaje się słowa „i Sportu”. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 lutego.

Panie Pośle, czy można pana prosić o informację na temat uchwalania tej ustawy i jej krótką interpretację?

**Posel Franciszek Potulski:**

W nazwie szkoły dokonuje się dwóch zmian. Pierwsza jest drobna, o charakterze czyszczącym. W nazwie uczelni było zaznaczone, że ma siedzibę w Gdańsku-Oliwie. Oliwa jest dzielnicą Gdańska, więc wydaje się, że nazwa „Gdańsk” powinna wystarczyć. Nie mówi się przecież na przykład „Politechnika Warszawska w Warszawie Śródmieściu”.

Zdecydowanie bardziej ważką jest kwestia dodania słów „i Sportu”. Wynika z wysiłków uczelni, która postawiła na sport. Można zapytać, czy to spowoduje otwarcie drogi dla innych akademii wychowania fizycznego. Myślę że tak. Sądzę jednak, że, korzystając z tego przykładu, trzeba będzie szybko określić kryteria, jakie uczelnie powinny spełniać, żeby mieć taki dopisek do nazwy, na przykład „sportu” bądź „turystyki”.

Ponieważ uczelnia w Gdańsku ma dość duże osiągnięcia sportowe, posiada odpowiednie obiekty, uczy nowych zawodów, jak menedżer sportu czy prowadzenie klubów sportowych, wniosek o zmianę nazwy jest wnioskiem rządowym. Był wnioskiem rządu poprzedniej kadencji. Komisja sejmowa – wówczas była to komisja edukacji – odniosła się do niego negatywnie. Nie zdążył stanąć na posiedzeniu Sejmu. Wróciliśmy do tej sprawy i przy aprobacie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego i MENiS w Sejmie jednogłośnie przyjęto propozycję zmiany tej nazwy. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie, Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu  
Adam Giersz:**

Rząd pozytywnie opiniuje przedłożony projekt ustawy. Uważamy przede wszystkim, że proponowana zmiana jest zgodna z oczekiwaniem społeczności akademii wychowania fizycznego, zyskała także aprobatę organu przedstawicielskiego, jakim jest niewątpliwie Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Nowa nazwa jest też adekwatna do zadań realizowanych przez uczelnię, która obok nauki i dydaktyki w szerokim zakresie zajmuje się sportem, także sportem wyczynowym, którym jesteśmy, jako resort, zainteresowani.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Czy są uwagi ze strony Biura Legislacyjnego?

*(Referent w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Urszula Góral: Nie, dziękuję. Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag.)*

Dziękuję.

Proszę państwa, może przed otwarciem dyskusji na ten temat, poproszę – w odróżnieniu od poprzedniego przypadku – żeby najpierw zabrał głos pan rektor. To, że będzie dla nas jasne stanowisko uczelni, ułatwi nam może dyskusję.

Proszę bardzo, Panie Rektorze.

**Rektor Akademii Wychowania Fizycznego  
imienia Jędrzeja Śniadeckiego w Gdańsku-Oliwie Janusz Czerwiński:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie!

Chciałbym tylko dodać, że każda z akademii wychowania fizycznego, które są stosunkowo młodymi uczelniami, stara się o swoją specyfikę. Uczelnia gdańska – tak się złożyło, czy było to w pewnym okresie zamierzone, czy też nie – dopracowała się pewnej specyfiki związanej ze sportem. Bo trzeba pamiętać, że w kulturze fizycznej mieści się i wychowanie fizyczne, i turystyka, i rekreacja, i fizjoterapia itd. My mamy bardzo dobrze przygotowaną kadrę. Mamy kadrę o najwyższych kwalifikacjach. Tak się też dobrze składa, że większość trenerów, którzy posiadają najwyższą kategorię

w Polsce, ma również wysoki status naukowy: są to doktorzy habilitowani i profesorowie tytularni. Dzięki temu mamy wszystkie uprawnienia konieczne do ukierunkowania się na szkolenie kadr trenerskich i to nie tylko w zakresie krajowym, ale również międzynarodowym. I to tyle.

Może dodałbym jeszcze, że mamy bardzo poważne osiągnięcia sportowe. Spośród wszystkich olimpijczyków, ze wszystkich uczelni razem wziętych, większość stanowią nasi wychowankowie. Mamy ich więc dość dużo. Chcę też powiedzieć, że dysponujemy doskonałą bazą, świetnie współpracujemy z poszczególnymi związkami sportowymi, które sytuują swoje ośrodki przygotowań olimpijskich na terenie naszej uczelni. Prowadzimy również bezpośrednio badania naukowe. Sądzę więc, że spełniamy warunki, ażeby przyjąć taką właśnie nazwę.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Rektorze.

Czy są chętni do dyskusji?

Proszę bardzo, pani senator Staniszevska.

**Senator Grażyna Staniszevska:**

Chcę powiedzieć, że w czasie zeszłej kadencji przeprowadziliśmy w Sejmie dość gruntowną analizę tego pomysłu i doszliśmy do wniosku, że to nie jest po prostu zmiana nazwy, ale chodzi w rzeczywistości o skupienie środków finansowych na AWF w Gdańsku. Z uwagi na nazwę dużo większe środki trafiają tam niż na inne AWF.

Rozumiem, że minister edukacji ma problemy z radzeniem sobie z uczelniami. Nie potrafi ich przekonać, że na przykład teraz trzeba skierować środki finansowe w jedno miejsce, a potem gdzie indziej. Potrzebuje alibi w postaci rozszerzonej nazwy, żeby powiedzieć pozostałym AWF, że środki finansowe będą szły w większej ilości tam, bo to tam jest przygotowywana kadra trenerska etc., etc. Z odpowiedzi na pytania, które zadawaliśmy poprzedniemu ministrowi, wynikało, że rzeczywiście o to chodzi, i z tego powodu komisja sejmowa odrzuciła wówczas ten pomysł, widząc, że to będzie kosztem innych AWF. Jastrzębiem w tej sprawie był zresztą pan poseł Franciszek Potulski, który walczył wtedy z tym projektem jak lew.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Rozumiem, że jest to głos o charakterze dyskusyjnym, ale nie może on zmienić tego, że opinia rady głównej jest pozytywna. Przyjmuję jednak z uwagą to, co pani powiedziała.

Proszę bardzo, pan poseł Potulski. Potem pan senator Wittbrodt.

**Poseł Franciszek Potulski:**

Ja chcę jedynie sprostować pewną rzecz. Przez przypadek nie byłem obecny na tamtym posiedzeniu komisji. Nie byłem, Pani Przewodnicząca, obecnie Pani Senator, dlatego że dokładnie w tym samym czasie odbywało się posiedzenie komisji finansów i obradowaliśmy nad projektem nowelizacji budżetu złożonym przez Sejm. Ponieważ



byłem członkiem – podobnie zresztą jak teraz – zarówno Komisji Finansów Publicznych, jak i Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, uznałem, że w tym przypadku moja obecność na posiedzeniu komisji finansów jest bardziej istotna. Obradowaliśmy nad projektem rządowym, a rząd miał większość i wydawało się, że posłowie koalicyjni po prostu przegłosują większością głosów ten wniosek. Tak się więc złożyło, że nie byłem na tamtym posiedzeniu komisji edukacji. Ta informacja, że tam byłem i na dodatek o coś walczyłem, nie jest zatem prawdziwa. Ubolewam zresztą nad tym, bo gdybym tam był, to już pewnie dawno byłoby po tej sprawie. Dziękuję.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Wobec tego ja tylko apeluję, Pani Senator, o podawanie ścisłych informacji.

Proszę bardzo, pan senator Wittbrodt. Potem pani senator Popiołek, a później pan senator Smorawiński.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Poprzedni projekt był projektem rządowym, co oznacza, że rząd nie miał zastrzeżeń. Muszę powiedzieć, że w ministerstwie nie ma żadnych mechanizmów, które by uzależniały sposób przyznawania środków finansowych od nazwy czy nawet od kategorii uczelni. Nie ma żadnych takich mechanizmów. Zmiana nazwy nie powoduje przyznania choćby złotówki więcej na tego rodzaju projekt.

Ponieważ ta uczelnia spełnia wszystkie wymagania merytoryczne i formalne, stawiam oczywiście wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Dyskusja na temat tego, ile jest sportu w wychowaniu fizycznym itd., też jest chyba bezsensowna, bo skoro pani minister edukacji zmieniła nazwę ministerstwa z MEN na MENiS, to znaczy, że sportu jest wystarczająco dużo, żeby MEN stał się MENiS. A myślę, że tutaj tego sportu jest bardzo dużo, bo pan rektor mówił, że już w pięciu kolejnych olimpiadach startowali zawodnicy z tej uczelni i że uczelnia daje tylu zawodników, ilu dają wszystkie pozostałe akademie wychowania fizycznego w Polsce razem wzięte. Myślę, że to jest wystarczający argument. Taka jest wola senatu uczelni, taka jest wola rektora i rada główna to akceptuje. Wobec tego składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Pański głos mnie cieszy tym bardziej, że, jak rozumiem, jest pan przekonany, że nowy rząd nie wprowadził mechanizmów, które by tolerowały...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale powiedział pan to. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani senator Popiołek.

**Senator Jolanta Popiołek:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jako podwójna absolwentka tej uczelni – najpierw Studium Nauczycielskiego Wychowania Fizycznego, a później Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Gdańsku-Oliwie – biorąc pod uwagę wysoki poziom pracującej tam kadry dydaktyczno-naukowej, wspaniałą bazę szkoleniowo-dydaktyczną, wspaniałe metody, jakimi posługują się wykładowcy, trenując sportowców i szkoląc kadre trenerską, a także osiągnięcia sportowców tej uczelni, gorąco, z całego serca popieram wprowadzenie do dotychczasowej nazwy akademii wyrazów „i Sportu”.

Już w latach sześćdziesiątych, jako Studium Nauczycielskie Wychowania Fizycznego, kształcąc nauczycieli wychowania fizycznego, szkoła potwierdziła swój wysoki poziom kształcenia sportowego. Podam przykład Władka Komara, który trenował pod okiem doktora Sławomira Zieleniewskiego i zdobywał dla Polski medale. Pochodzą z tej szkoły również inni trenowani przez wiele lat sportowcy, którzy osiągają wspaniałe rezultaty, zdobywając zarówno miejsca medalowe, jak i miejsca finałowe na igrzyskach olimpijskich.

Popieram wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Proszę bardzo, pan senator Smorawiński.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Najpierw chciałbym odpowiedzieć pani senator Popiołek, że zarówno Komar, jak i Ślusarski oraz jeszcze kilku innych wybitnych sportowców, a także pan rektor Czerwiński ukończyli uczelnię w Poznaniu... (*wesołość na sali*) ...w związku z czym troszkę mnie zabolalo, że pani mówi tylko o tej wspaniałej gdańskiej uczelni, choć na pewno mają doskonałą kadre. Ale mówię to żartobliwie, proszę tego źle nie przyjąć.

Mieliśmy konferencję rektorów akademii wychowania fizycznego i przyjęliśmy spokojnie zmianę nazwy uczelni. Cieszę się, że pani senator ma obawy co do podziału pieniędzy, ale my nie mieliśmy takich obaw. Uznajemy, że akademia gdańska robi teraz bardzo wiele dla sportu, konkretnie właśnie dla sportu. Każda z naszych uczelni ma pewną specyfikę, my mamy bardzo dobry wydział turystyki i rekreacji, a także fizjoterapii. W związku z tym nie jesteśmy zazdrośni i nie wnosimy pretensji, że pan rektor Czerwiński chce do nazwy „Akademia Wychowania Fizycznego” dodać „i Sportu”. Pan minister Wittbrodt mnie już właściwie wyręczył, ale powtórzę: zmiana nazwy nie spowoduje zmiany finansowania. Gdybyśmy podlegali UKFiS, jak to drzewiej bywało – może tak by się stało. Ponieważ jednak jesteśmy uczelniami podlegającymi MENiS, obowiązują nas te same algorytmy co wszystkie inne uczelnie, i jak to zwał, tak zwał, ale i tak istotna tu jest kwestia kadry i kilka innych...

(Przewodniczący Marian Żenkiewicz: Rozumiem, że pani senator tego słucha.)

Pani Senator Staniszevska mnie slyszy albo wie, o czym mowie. Po prostu kilka innych kryteriow, niezwykle istotnych, wplywa na algorytm finansowania, w związku z czym nie obawiamy sie tej zmiany. Byc moze jesli dzialalnosc AZS, AWF zostanie włączona do funkcjonowania uczelni, uczelnia gdańska bedzie dostawala wiecej pieniedzy ze wzgledu na sport, który ma lepiej rozwinięty niz inne uczelnie, ale to jest juz zupełnie inna kwestia i bardzo specjalistyczna sprawa.

Co do zmian nazw uczelni – jak pan poseł mowi – nie sady, zeby wszystkie sześć akademii chcialo teraz nagle je zmieniać. Ja miałbym klopot, bo wcale nie uważam, ze na mojej uczelni nie ma sportu, ale mam bardzo dobra turystyke, rekreacje i fizjoterapie, miałbym wiec właściwie nazwac swoja uczelnie: „Akademia Wychowania Fizycznego, Sportu, Turystyki, Rekreacji i Fizjoterapii”. W związku z czym nie zmienię nazwy, pozostanie Akademia Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Rozumiem, ze wiecej głosow nie ma.  
Pan senator, proszę bardzo.

**Senator Jerzy Smorawiński:**

Popieram wniosek o przyjecie tej ustawy bez poprawek.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Henryk Gołębiewski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!  
Nie wiem, czy mogę sie ośmielic – adresuję to do pana senatora Smorawińskiego – i uwzględniając serdecznosc wypowiedzi pani senator Popiołek, absolwentki uczelni, zaproponowac, zeby pani senator byla sprawozdawczynią tej ustawy.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Czy są jeszcze inne głosy? Jezeli nie ma, to poddaje ustawę pod głosowanie. Jest tylko jeden wniosek dotyczacy przyjecia ustawy bez poprawek, zatem poddaje go pod głosowanie.

Kto z państwa senatorow jest za tym, aby ustawa zostala przyjeta bez poprawek, zechce podnieść rękę w górę. (13)

Kto z państwa jest przeciw? (0)

Kto z państwa sie wstrzymal? (1)

Dziękuję. A zatem ustawa zostala przyjeta bez poprawek.

Czy panowie rektorzy chcieliby jeszcze na zakończenie zabrać głos?

(*Głos z sali: A sprawozdawca już jest, czy tak?*)

Tak, rozumiem, że przyjęliśmy bez sprzeciwu, skoro pan...

(*Głos z sali: Ale jest propozycja senatora Gołębiewskiego...*)

Skoro pan senator zaproponował, żeby pani senator Popiołek sprawozdawała, i pani senator Popiołek łaskawie kiwnęła głową, przyjąłem, że zostało to już zaakceptowane. Zapytuję jednak oficjalnie: czy tak?

**Senator Jolanta Popiołek:**

Tak.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Panie Rektorze.

**Rektor Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni Piotr Przybyłowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Ja sądzę, że mój kolega, pan profesor Czerwiński, jego magnificencja rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku – można już chyba tak o niej mówić – nie obrazi się, że po raz drugi zabiorę głos. Ale dziękując za pozytywne zaopiniowanie tej ustawy, chciałbym państwa zaprosić na integracyjne spotkanie przy kawie ze środowiskiem z Gdańska i Gdyni. Zapraszamy państwa serdecznie.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Panie Rektorze, wyrażam serdeczne podziękowania za pana troskliwość. Uważam, że udział w tym spotkaniu nie jest obowiązkowy, ale każdy z posłów i senatorów, który zechce wziąć w nim udział, będzie, jak rozumiem, miłym gościem. Pozwolę sobie również serdecznie podziękować panu w imieniu komisji za te piękne medale, książki, informacje o szkole oraz długopis. Dziękuję bardzo, rozumiem, że po zakończeniu posiedzenia komisji ci, którzy chcą uczestniczyć w spotkaniu z panem rektorem, udadzą się na nie.

Proszę bardzo, pan poseł Potulski.

**Poseł Franciszek Potulski:**

Proszę państwa, mam dwie uwagi. Przede wszystkim dziękuję za tak szybkie rozpatrzenie tych ustaw i przyjęcie ich, jak rozumiem, prawie jednogłośnie.

A panu rektorowi chcę powiedzieć, że z wystąpienia w Sejmie jednego z posłów poznańskich, który mówił o otwarciu drogi, wysnułem wniosek, że być może zaistnieje gdzieś coś, co będzie pretekstem do rozmowy w środowisku wyższych szkół wychowania fizycznego na temat ewentualnych kryteriów, które trzeba byłoby spełniać, żeby się wybić ponad przeciętność czy szarżyżnę. Chociaż może źle użyłem obu tych wyrazów.

Chcę jeszcze państwu powiedzieć, że wprawdzie podczas picia kawy panu rektorowi może nie będzie wypadało, ale zwykle marynarze wszystko robią na siedząco, bo mają obawy, czy potem trafią w to samo miejsce.

**Przewodniczący Marian Żenkiewicz:**

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję przybyłym gościom, dziękuję państwu senatorom.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 13)*

